

Czym jest prawo obfitości i jak naprawdę wykorzystać prawo przyciągania?

Energia myśli, energia wszechświata i prawo przyciągania. Odkryj swoje źródło unikalności!



ŻYCIE - SKŁADAM ZAMÓWIENIE!

Życie to galeria marzeń, pełna obfitości, sownie zaopatrzona we wszystko, czego tylko pragniesz.

Możesz wybierać bez ograniczeń. Codziennie decydujemy od nowa, czego potrzebujemy, na co mamy ochotę, co chcemy uczynić częścią swojej rzeczywistości.

Kiedy myślisz o jakimś produkcie, który chcesz mieć – zamawiasz go i kupujesz. Podobnie jest w uniwersalnym sklepie wszechświata, z tą różnicą, że kartą płatniczą są Twoje myśli. Im silniej koncentrujesz się na tym, czego pragniesz, im wyraźniej widzisz to w swoim umyśle, im bardziej jest to dla Ciebie realne i namacalne, tym szybciej Twoje zamówienie zostaje zrealizowane.

Ile czasu potrzeba, by zrealizować swoje marzenia?

Czas wydaje się być sprzymierzeńcem jednych, a przeciwnikiem drugich. Są ludzie, którzy otrzymują wszystko niemal natychmiast wszystko, czego pragną, inni czekają latami na urzeczywistnienie nawet najprostszych potrzeb. Pojęcie czasu jest bardzo subiektywne, podobnie jak odczucie ciepła, sytości, przyjemności, komfortu.

Dysponujemy własnym czasem według indywidualnego przekonania.

Często wydawać się może, że doba to zbyt krótko, by zrobić cokolwiek, co może odmienić życie, na zmianę potrzeba miesięcy, lat... Tymczasem wszystko, co przydarza się nam w życiu i w istotny sposób wpływa na nie, można ująć w jedną chwilę, sekundę, minutę.

Myśl nie zna czasu ani przestrzeni. Kiedy myślimy o czymś, widzimy to oczami wyobraźni, jest to dla nas realne, rzeczywiste tu i teraz.

Każda zwłoka, jakiej doświadczamy jest wynikiem naszych wątpliwości, lęków, niewiary, poczucia nie zasługiwania na to, co dobre. Wszechświat realizuje nasze zamówienia, które wysyłamy swoimi myślami, emocjami. Pragnąc czegoś – wysyłamy zamówienie.

Wątpiąc i kwestionując swoje prawo do otrzymywania – odsuwamy od siebie jego realizację, sprawiając, że to, czego pragniemy, oddala się od nas w czasie. Im więcej w umyśle pojawia się niewiary, wątpliwości, tym dłużej czekamy na realizację marzeń.

Im bardziej wierzymy, ufamy, im więcej mamy w sobie nadziei, optymizmu, przychylności w stosunku do siebie, tym szybciej i prościej materializują się nasze zamierzenia.

TO TY JESTEŚ SIŁĄ SPRAWCZĄ ŻYCIA

Jeśli wierzysz, że musisz czekać na wszystko, czego pragniesz, jeśli masz przekonanie, że z jakiejś przyczyny nie zasługujesz na realizację swoich potrzeb w tym momencie, jeśli nie czujesz się gotowy na swój doświadczanie tego, co czyni cię szczęśliwym – odsuwasz to od siebie w przyszłość, mając nadzieję, że coś się zmieni, byś w międzyczasie mógł dojrzeć do przyjęcia swojego marzenia i czekasz. Paradoksalnie – jeśli odsuwasz od siebie to, czego pragniesz, nigdy możesz tego nie doświadczyć. Podświadomość, tak jak energia wszechświata, nie zna pojęcia czasu.

Jeśli wierzysz, że otrzymasz coś w przyszłości, a nie tu i teraz, zawieszasz realizację swojego pragnienia, ponieważ przyszłość jest odległa, abstrakcyjna. Jeśli czujesz się tak, jakbyś miał to, czego pragniesz już w tym momencie, jeśli jesteś wewnętrznie przygotowany, przepełniony wiarą, optymizmem, zaufaniem JUŻ TERAZ – Twoje marzenia zrealizują się zgodnie z twoim wewnętrznym nastawieniem.

Uniwersalne prawo przyciągania daje Ci wszystko, o czym myślisz.

Twoje aktualne doświadczenia, podobnie jak dzień dzisiejszy, są konsekwencją przeszłych myśli. Przyszłość kreujesz na bieżąco wysyłając myśli, ponawiane zamówienia – o tym, czego chcesz lub o tym, czego nie chcesz.

Energia wszechświata, podobnie jak podświadomość nie znają słowa „nie”.

Jeśli częściej koncentrujesz się na tym, czego chcesz uniknąć – również to otrzymasz. Powtarzając sobie bezustannie: „nie chcę tak żyć, nie chcę być chory, nie chcę się starzeć, nie chcę być samotny, mam dosyć braku pieniędzy, moje życie jest nijakie, nie jestem zadowolony ze swojej pracy, mój związek jest nie do wytrzymania”... zgadnij – co do siebie przyciągasz?

Podobnie jest, kiedy mówisz – „To nie może mi się udać, nie zasługuję na to, kim jestem, bym mógł mieć wszystko, czego zapagnę?” – potęgujesz zwątpienie, kreując sobie przyszłość zgodną z Twoimi myślami. A więc – jeśli nie wierzysz, że coś możesz otrzymać – nie otrzymasz tego. Jeśli nie czujesz się wystarczająco godny, ważny, wartościowy, prawo przyciągania potwierdzi Twoje lęki i obawy.

Jeśli postrzegasz świat jako miejsce nieprzyjazne, wrogie, niebezpieczne, w którym musisz walczyć o przetrwanie, ciężko pracować, liczyć się z każdą złotówką – kreujesz swoją przyszłość na podobieństwo Twoich myśli.

Jeśli koncentrujesz się na tym, czego najbardziej nie chcesz doświadczyć, wzbudzasz i pielęgnujesz w sobie lęk, niepokój, niepewność, nieufność, strach, Twoja przyszłość będzie wypełniona doświadczeniami potwierdzającymi najgorsze obawy.

PRAWO OBDAROWYWANIA

Bądź świadomy swoich myśli!

Już teraz pozbadź się negatywnych wizji, emocji, czarnych scenariuszy. Im dłużej upierasz się przy tym, czego nie chcesz – tym bardziej silnie przywołujesz to do swojego życia. Skupiaj się wyłącznie na tym, co sprawia, że czujesz się szczęśliwy.

We wszechświecie jest obfitość wszystkiego w każdym momencie i w każdej postaci.

Prawo obdarowywania to podstawowe prawo obfitości. Wszelkie braki są kreowane i podsycane przez nasze lęki o tym, ile i jak bardzo może nam czegośkolwiek brakować. I znów – wszystko sprowadza się do kwestii mentalności, oczekiwań wobec życia, poczucia zasługiwania oraz prawa przyczyny i skutku.

Jeśli chcesz obdarowywany przez życie - oczyść swoje intencje.

Dotyczy to tak obdarowywania innych, jak i umiejętności przyjmowania tego, co dostajesz codziennie. Prawo dawania i otrzymywania potęguje podświadome intencje, odzwierciedlając je w Twoim życiu. Jeśli odczuwasz w sobie poczucie niedostatku, braku, dajesz z przymusu, niechętnie, za każdym razem ciężko wzdychając, myśląc o ile czyni Cię to uboższym, jak bardzo nadwątla to Twój stan posiadania, powtarzasz sobie – „nie stać mnie na to, mam niewiele, a teraz będę mieć jeszcze mniej, dlaczego wciąż muszę płacić?” – w rzeczywistości, Twoją postawą manifestujesz mentalność niedostatku.

Jeśli dajesz, płacisz z poczuciem, że czyni cię to bardziej ubogim - takim się stajesz.

Wydając pieniądze, pozbywając się rzeczy, dając z myślą, by dawać jak najmniej, zamykasz się na obfitość wokół siebie. Jeśli obdarowujesz bez przyjemności, ze świadomością, że dajesz byle co, byle jak, oddajesz komuś coś bez

wartości – wyrządzasz sobie krzywdę.

Wszechświat wyłapuje Twoje myśli i oddaje Ci dokładnie to samo, co dajesz Ty.

Jeśli dajesz innym z trudem i oporami cokolwiek – sam otrzymujesz to, czego potrzebujesz z trudnością, dostajesz mniej niż chcesz i uważasz, że powinieneś otrzymać.

Jeśli pielęgnujesz w sobie niedostatek, nie spodziewaj się obfitości.

Za każdym razem, kiedy dajesz cokolwiek, kiedy płacisz – rób to z przyjemnością. Myśl o tym, ile twoje pieniądze, wysiłki, rzeczy, produkty przynoszą korzyści tym, którzy z nich korzystają. Wyobrażaj sobie, ile wszystko, co, dajesz przynosi zadowolenia tym, którzy to od Ciebie otrzymują.

Odczuwaj wdzięczność za to, że możesz zrobić poprzez obdarowywanie innych wiele dobrego, wyzwolić wiele radości, zadowolenia, jak wzbogacasz tych, którym dajesz. Dawaj po królewsku – z myślą, że dajesz dobro, radość, pomnażasz i wzbogacasz. Myśl o tym, co dajesz, jak bardzo jest to wartościowe i potrzebne ludziom. Bądź naprawdę zadowolony z tego, że dajesz.

Pomyśl, że wszystko, czym obdarowujesz jest ważne i wartościowe.

Nie oddawaj ludziom niczego z myślą – „oni są biedni, żal mi ich, współczuję im, lituję się nad nimi, więc dam im cokolwiek”. Nie dawaj tego, co uważasz za bezwartościowe – pozbądź się tego bez żalu. Nie dawaj tego, czego Ty chcesz się pozbyć, lecz to, czego inni potrzebują, co uczyni ich bardziej szczęśliwymi. Dostrzegaj wyłącznie korzyści swoich gestów, zauważaj dobro, które dzięki temu, co robisz, wzmacniasz, a życie odwdzięczy Ci się tym samym w dwójnasób.

Zrób porządek w swoim życiu.

Nie zostawiaj niczego na „czarną godzinę”. Jeśli to robisz, znaczy, że zakładasz, że w przyszłości doświadczysz sytuacji, w której będzie Ci brakowało tego, co gromadzisz. Jeśli zakładasz, że czegoś będziesz mieć mało, niewystarczająco, jeśli boisz się tego, dręczysz się obawami ile możesz stracić, jak bardzo możesz zbiednieć, ile musisz sobie odmówić, jak bardzo musisz oszczędzać, skazujesz się na ubóstwo, kreując przyszłość, w której doświadczysz potwierdzenia swoich lęków.

Wierzysz, że musisz już teraz odmawiać sobie przyjemności, luksusu, korzystania z własnych pieniędzy, bo później może Ci tego wszystkiego zabraknąć i sprawiasz, że faktycznie w przyszłości masz tak mało pieniędzy, że jesteś zmuszony korzystać ze zgromadzonych środków, które i tak z trudem wystarczają na wszystkie Twoje (znow ograniczone przez Ciebie) potrzeby. Żyjąc w mentalności dostatku nie myślisz o odkładaniu i gromadzeniu niczego z lęku przed tym, że czegokolwiek Ci zabraknie. Wierzysz, że teraz masz wystarczająco dużo, a w przyszłości będziesz mieć jeszcze więcej, jeszcze lepszych, piękniejszych i droższych rzeczy, które doskonale zaspokoją Twoje bieżące potrzeby. Wiesz, że dzięki temu, czym dysponujesz, swoim możliwościami, umiejętnością i przychylności

wszeczeństwa zawsze otrzymasz to, czego w danej chwili potrzebujesz i tak faktycznie się dzieje.

Myśląc o przyszłości dajesz świadectwo swojego zaufania do życia.

Projektując czarny scenariusz niedoboru w jakiegokolwiek sferze swojego życia – pracy, pieniędzy, stanu posiadania, miłości, zdrowia, rodziny, kreatywności, komunikujesz wszechświatu: „nie zasługuję, nie jestem dość dobry, godny, wartościowy, by otrzymywać”. Kiedy myślisz: „mam zbyt mało, nie mam tyle, ile potrzebuję” znaczy to, że TY dajesz sobie zbyt mało, ignorujesz swoje potrzeby, nie wykorzystujesz swoich talentów, nie dostrzegasz możliwości, wątpisz w siebie. Ograniczasz się.

ŹRÓDŁO OBFITOŚCI

Jeśli szanujesz, kochasz siebie, doceniasz swój potencjał, nie obawiasz się przykrych niespodzianek czy tego, że kiedykolwiek czegoś nie będziesz mieć, bo wiesz, że bogactwo, źródło obfitości leży w Tobie – Twoim umyśle.

Jest tym, co potrafisz robić najlepiej i niezależnie od okoliczności jesteś w stanie dać sobie wszystko, czego w danej chwili pożądasz.

Wspierasz siebie myśląc: „jestem wystarczająco wartościowy by to otrzymać”, „zasługuję na dobrego partnera, dostatek, szczęście” i jest to oczywiste. A kiedy w danej chwili tego nie masz, traktujesz to nie jako ostateczność, lecz chwilowy brak równowagi, koncentrując się i działając tak, by znaleźć się w punkcie, w którym znów odczuwasz zaspokojenie i dostatek.

Każdy człowiek jest indywidualnością. Decyduje o tym niepowtarzalna kombinacja możliwości, pasji, pragnień, dążeń. Nie wszyscy pożądamy i pragniemy tego samego. Nie każdy z nas musi pracować, zarabiać, żyć, odpoczywać w ten sam sposób. Nie wszyscy musimy zakochiwać się w tym samym człowieku (byłoby to absurdem). Nie wyglądamy w ten sam sposób.

Nie myślimy, czujemy, nie odbieramy świata w ten sam sposób.

Ta różnorodność jest świadectwem obfitości wszechświata.

Ilu ludzi na świecie – tyle jest sposobów na zarabianie pieniędzy, form wyrazu, możliwości kreacji. Każdy z nas ma swój powód do szczęścia i swoje źródła radości. To, co daje spełnienie jednemu, może być nieodpowiednie dla innych, to, co przemawia do Ciebie, może być zupełnie obojętne dla kogoś innego.

Rozumiejąc i odkrywając swoją niepowtarzalność odnajdziesz swoją drogę do szczęścia. Szczęście, podobnie jak czas, również jest odczuciem subiektywnym. Czy istnieje na świecie ktoś, kto wie lepiej od Ciebie, co sprawi, że poczujesz się szczęśliwy i spełniony?

Twoje źródło obfitości czeka na wykorzystanie.

Każdy z nas ma cechę charakteru, umiejętność, dzięki której może osiągnąć mistrzostwo w jakiejś dziedzinie życia.

Jeśli chcesz dowiedzieć się więcej, całość znajdziesz na www.strefaumyslu.pl Strefa Umysłu w ebooku „Wszechświat pełen obfitości”. Paula Świątek

Autor: Paula Świątek

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl